Echa z Konwencji - Białogard

„I mamy mocniejszą mowę prorocką, której pilnując jako świecy w ciemnem miejscu świecącej, dobrze czynicie, ażby dzień oświtnął, i jutrzenka weszła w sercach waszych”– 2 Piotra 1:19.

Drogo umiłowani w Chrystusie Braterstwo.

Powyższe słowa apostoła Piotra przywitały nas, gdy zgromadziliśmy się na miejscu dla „orłów” (Mat.24:28). Po raz kolejny Pan karmił nas obficie przy Swoim stole na trzydniowej konwencji w Białogardzie. Konwencja w „Stodole” odbyła się po raz trzydziesty siódmy, ale Pan Bóg już wielokrotnie wcześniej wylewał Swoje błogosławieństwo, dając miejscowemu Zborowi przywilej gościć braci na ucztach Bożego Słowa.

W pierwszym dniu przewodniczył brat Andrzej Kopak. Do usługi, jako pierwszego poprosił brata Henryka Szarkowicza. Brat Henryk zwrócił naszą uwagę na wielorakie kierownictwo Boże. Zauważył, że przygotowanie duchowe do obecnej konwencji rozpoczęło się już wcześniej, na uczcie w Budziarzach. Tam w jednym z tematów wyjaśniany był werset tematowy z Listu Apostoła Piotra. Brat wskazał, że Biblia wspomina o naszym Panu, jako proroku (Łuk. 24:19). Pan wielokrotnie wspominał o swojej śmierci. Na podstawie choćby trzech świadectw, Bóg wskazuje na Pana, jako na wykonawcę Jego woli. (1) „...a *zarazem wystąpiwszy z wody, ujrzał rozstępujące się niebiosa, i Ducha jako gołębicę na niego zstępującego”* Mar.1:10. (2) *„Żeby się wypełniło, co powiedziano przez Izajasza proroka, mówiącego: Oto ten sługa mój, któregom obrał, ten umiłowany mój, w którym się upodobało duszy mojej; położę ducha mojego na nim, a sąd narodom opowie”*; Mat.12:17 (3) „...a *gdy on jeszcze mówił, oto obłok jasny zacienił je; a oto głos z obłoku mówiący: Ten jest Syn mój miły, w którym mi się upodobało, tego słuchajcie”*. Mat.17:5. Ta mocniejsza mowa prorocka zaczyna się od pierwszej obecności Pana. Jest nią zrozumienie Prawdy. Jezus dla nas stał się światłością. Brat wskazał na słowa, które ostrzegają nas przed niebezpieczeństwem popadnięcia w ciemność (Mat.6:22-23). Kończąc brat zachęcał do takiego postępowania, aby ta Jutrzenka zawsze jaśniała w sercach naszych.

Drugim tematem, zatytułowanym; „Ewangelia Starego Testamentu”, usłużył brat Mariusz Kwarciak. Zwrócił uwagę, że między innymi proroctwo Izajaszowe informuje o przyszłym Królestwie Bożym. Chociaż ziemskie obietnice nie są naszym oczekiwaniem, to apostoł Paweł wspomina o nich w 2 Kor. 12:2-4. O naszych nadziejach apostoł pisze tak: *„Ale opowiadamy, jako napisano: Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało i na serce ludzkie nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują”* (1 Kor.2:9). Ludzkość wzbudzona będzie z grobu do życia, do którego prowadzić będzie kompletny Pośrednik. Warunki będą odmienne od obecnych. *„Nie będzie tam więcej nikogo w wieku dziecinnym, ani starca, któryby nie dopełnił dni swoich; bo dziecię we stu latach umrze; ale grzesznik, choćby miał i sto lat, przeklęty będzie”* (Izaj. 65:20). Brat szczegółowo porównywał ziemską i duchową fazę Królestwa Bożego oraz warunki Królestwa Chrystusowego.

Podstawą trzeciego tematu, którym usłużył brat Leszek Szarkowicz, były słowa apostoła Piotra:*„Ale wy jesteście rodzajem wybranym, **królewskim kapłaństwem**, narodem świętym, ludem nabytym, abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości”* – 1 Piotra 2:9. Brat położył szczególny nacisk na wyrażenie **Królewskie kapłaństwo** w odróżnieniu od zapisu w 2 Mojż. 19:6, gdzie Bóg mówi do Mojżesza: *„a wy będziecie mi **królestwem kapłańskiem**, i narodem świętym”.* W odróżnieniu od narodu izraelskiego, to Królewskie kapłaństwo wybierane jest z każdego narodu. Są jednak szczególne warunki należenia do tej rodziny. Jeden z nich jest zapisany w Mat. 12:50: *„Albowiem ktobykolwiek czynił wolę Ojca mojego, który jest w niebiesiech, ten jest bratem moim, i siostrą i matką”.* Ci którzy są z tej rodziny charakteryzują się między innymi:

(1) Odłączeniem od świata.
(2) Poleganiu na Słowie Bożym.
(3) Silnym postanowieniu trwania w ofiarowaniu.
(4) Umiejętnością i ochotą wydawania świadectwa swojej wiary.

Brat przedstawił także obrazowe znaczenie cech charakteru, jakie posiadał kapłan wybierany do służby w Przybytku.

Czwartym tematem: „Bacz, abyś nie zapomniał Pana” usłużył brat Krzysztof Makarzec. Podstawą rozważań były słowa z 5 Mojż. 8:2. Doświadczenia figuralnego narodu izraelskiego były obrazem na duchowy Izrael. Czterdziestoletnie doświadczenia miały ich przygotować do przyszłego posłuszeństwa. Ojcowie mieli nauczać synów i pielęgnować pamięć o Bożym kierownictwie. Można nauczyć historii, ale trudno jest przekazać uczucia następnemu pokoleniu. To musi przyjść indywidualnie. Brat wspomniał o początku i rozwoju ruchu Ba-

daczy Pisma Świętego. Należy o tym mówić, szczególnie młodemu pokoleniu, aby pamięć o tym nie zanikła.

Po kolacji zgromadziliśmy się na społeczność, podczas której śpiewem hymnów wielbiliśmy Pana Boga i Pana Jezusa.

W drugim dniu przewodniczył brat Henryk Szarkowicz. Brat rozbudził nasze serca Psalmem 95. Pierwszym tematem zatytułowanym „Działalność kapłana wobec trądu” usłużył brat Franciszek Olejarz. Nikomu nie jest obce obrazowe znaczenie tej śmiertelnej choroby. Brat podzielił się z nami pewnymi szczegółami. Pan Jezus leczył trędowatych. W Ewangelii Łukasza w siedemnastym rozdziale mamy opis uleczenia dziesięciu trędowatych, z których tylko jeden okazał wdzięczność. W Starym Testamencie Pan Bóg przez Mojżesza dał wiele przepisów dotyczących choroby trądu. Trzynasty rozdział trzeciej Księgi Mojżeszowej szeroko opisuje różne rodzaje trądu. Brat wykazał, że nie każdy rodzaj trądu bezpośrednio prowadził do śmierci, ale żaden nie mógł być lekceważony i każdy wymagał kontroli przez kapłana. Na przykład trąd zastarzały 3 Mojż. 13:11, co może obrazować jakieś wewnętrzne nasze niewygojone grzechy, czy trąd po zagojonym wrzodzie. (Psalm 51:1-7, Psalm 32:2).

Kolejnym wykładem: „Obcy wśród Syonu” usłużył brat Ryszard Knop. Zasianie kąkolu w przypowieści na polu pszenicznym, to nic innego, jak pojawienie się obcego. Inny obraz można wyciągnąć z rozwoju samej pszenicy. Literalny rolnik czasami za docelowy pożytek uznaje ledwie podrośnięte zboże, które używa do swoich celów. Jednak właściwym oczekiwaniem jest *„pełne zboże w kłosie”* (Mar.4:26-29). Pan Jezus mówi, że najpierw ukazuje się trawa, potem kłos, a na końcu ziarno. Gdy urośnie ziarno, Pan bierze w rękę sierp. Te różne etapy rozwoju literalnego zboża brat porównał z rozwojem Kościoła. Mamy się wystrzegać błędu, aby nie być tymi „obcymi” w Kościele (Efez.5:6). Usilnym naszym staraniem jest zachowanie czystości nauk i przybliżanie się do wystawionego nam obrazu.

Trzecim wykładem: „Chodzić w Prawdzie” podzielił się brat Marek Litkowicz. Podstawą był drugi List Apostoła Jana. Brat zwrócił uwagę, że chociaż list ten jest pisany do jednej osoby, to jego nauka rozciąga się na cały Kościół. Brat wspomniał, na podstawie drugiego Listu Piotra, w jaki sposób możemy przekonać się, że doktryna, w którą wierzymy jest Prawdą: 1:20 *„To najpierw wiedząc, iż żadne proroctwo Pisma nie jest własnego wykładu”*. Również w dostępnej nam literaturze możemy przypomnieć sobie, kim jest człowiek grzechu. Brat przypomniał nam w punktach cele pierwszego i drugiego przyjścia Pana na świat.

Po przerwie na posiłek cielesny, przyszedł czas, kiedy sześcioro braterstwa okazało swoje poświęcenie i zawarło przymierze z Panem Bogiem. Słowem Bożym usłużył brat Tomasz Sygnowski: „My wszyscy bracia, w śmierć Jego ochrzczeni jesteśmy”. Brat wyjaśnił powody, dla których tak długo oczekujemy na Królestwo, mimo że minęło już ponad dwa tysiące lat od śmierci naszego Pana. W czasie tym Bóg wybiera specjalną klasę spośród synów ludzkich.

Apostoł Paweł w Liście do Rzymian wyjaśnia, że nasze ofiarowanie jest ofiarowaniem na śmierć. Śmierć ta jednak ma być przyczyną otrzymania życia takiego, jakie otrzymał Pan. Chrzest to nauka fundamentalna. Chrzest jest nierozerwalnie złączony z Panem Bogiem i z Panem Jezusem. Chrzest jest tylko dla tych, którzy świadomi są, że nie ma innej drogi, jak chrzest w śmierć Jezusa Chrystusa. (Rzym.6:3); (Efezj.4:4-6). Mamy czynić wolę Bożą, a to między innymi, przez: -odwrócenie się od złego i porzucenie grzechu. -gorliwe opowiadanie spraw Bożych. -cierpienie dla sprawiedliwości. -pojmowanie Prawdy i opowiadanie o niej. -świadomość, że chrzest jest obecnym zbawieniem, jak zbawieniem był Korab, w którym Noe z rodziną uniknął śmierci w wodach potopu.

Po wykładzie udaliśmy się nad pobliską Parsętę, gdzie brat Leszek Szarkowicz usługiwał w symbolu chrztu.

Kolejną społecznością było Zebranie Świadectw prowadzone przez brata Walentego Bywalca, podczas którego bracia i siostry dzielili się swoimi modlitwami i uczuciami.

W trzecim dniu konwencji przewodniczył brat Franciszek Olejarz. W pierwszej części usłużył brat Arkadiusz Lecko. Lekcja zatytułowana: „Sulamitka i Pasterz podczas końca Wieku Ewangelii” oparta była na księdze Pieśń nad Pieśniami Salomonowa. Do rozważań zaczerpnięty był fragment: PnP: 2:7 do 3:5. Brat wspomniał, że księga ta opisuje wyjątkową relację pomiędzy Sulamitką i Pasterzem, czyli Kościołem i Panem. Jednak w księdze tej są też obrazy na chrześcijańskie denominacje PnP. 2:7; 3:5 przedstawione jako córki Jeruzalemskie. Miłość do Pana nie morze być wymuszona, bo nie jest wtedy prawdziwa (Efez.4:15). Oblubienica słyszy głos Pana, chociaż Go nie widzi. Pan skacze po górach i pagórkach. Wszelkie autorytety, czy to polityczne, czy religijne są usuwane. Brat szczegółowo opisał różne inne obrazy zawarte w tematowym fragmencie Pieśni nad Pieśniami zachęcając nas do większej czujności w końcowych dniach Wieku Ewangelii.

W drugiej części dnia wspólnie zastanawialiśmy się nad pytaniami biblijnymi. W tej części przewodniczył brat Jan Knop. Pytań było dużo, ale zdążyliśmy zastanowić się tylko nad dwunastoma. W niektórych pytaniach dostrzegliśmy pewną regułę. Im dłużej zastanawialiśmy się nad nimi, tym więcej pojawiało się tematów do

głębokiej analizy biblijnej. Z każdego pytania, przy właściwym usposobieniu ducha, wypływają pożyteczne lekcje.

Ostatnim tematem konwencji: „Wszystkiemu się koniec przybliża” usłużył brat Edward Sadowy. Za podstawę rozważań przyjął słowa 2 Piotra 4:7. Brat mówił, że bardziej wydarzenia, a nie daty wskazują na końcowy czas, w którym żyjemy podczas wtórej obecności Pana. Zmartwychwstały Chrystus ma legalne prawo i moc do obecnej i dalszej działalności. Żyjemy w czasach, gdzie czekają na nas różne niebezpieczeństwa. Słowa apostoła (1Piotr4:8) są dla nas napomnieniem. Trzeźwość to nie tylko nie spożywanie literalnych trunków, ale również odrzucenie od siebie wszelkich niebiblijnych treści. Telewizja i Internet niosą zagrożenie, którego kiedyś nie było. Dla zwycięzców czeka wywyższenie 1 - Piotr 5:6. Czas związania Szatana należy jeszcze do przyszłości. Obecnie mamy usługiwać jedni drugim, a zapłatę pozostawić Panu: *„Każdy jako wziął dar, tak nim jeden drugiemu usługujcie, jako dobrzy szafarze rozlicznej łaski Bożej. Jeźli kto mówi, niech mówi jako wyroki Boże, jeźli kto posługuje, niech to czyni jako z siły, której Bóg dodaje, aby we wszystkiem chwalony był Bóg przez Jezusa Chrystusa, któremu należy chwała i - panowanie na wieki wieków. Amen”* – 1 Piotra 4:10-11.

Redakcja
R-
„Straż”